



Jezus jest żywą Miłością

VI Niedziela Wielkanocna

Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie (J 14,15-21).

Modlitwa przygotowawcza: prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego *większej* chwale.

Zaangażowanie wyobraźni: zobaczyć Jezusa Zmartwychwstałego i żywego, który bezgranicznie kocha i chociaż czasem wydaje się niewidoczny, to jednak stale jest z nami obecny, zwłaszcza w sakramencie Eucharystii.

Prośba: o łaskę poczucia szczerzej i prawdziwej miłości do Jezusa

1. Jeżeli Mnie miłujecie

Pan Jezus mówi dzisiaj uczniom, że jeśli będą Go miłować, to będą zachowywać Jego przykazania. Mamy tutaj potwierdzenie tego, że miłość to nie tylko piękne słowa, ale przede wszystkim czyny. Przykazania Jezusa to zresztą również przykazania miłości bliźnich. Okazuje się więc, że aby kochać Boga, nie wystarczy tylko to mówić, ale trzeba tę miłość okazywać dla drugich osób. Warto pamiętać, że nie wszystkich musimy lubić, ale za to nawet naszych wrogów musimy kochać, bo dopiero taka miłość przybliży nas do Boga.

Pomyśl, jak wyrażasz swoją miłość do bliźnich, czy są to tylko słowa, czy idą też za tym konkretne czyny?

2. Nie zostawię was

Jezus, pomimo, że zapowiada, że już odchodzi, to jednak zapewnia, że nikogo nie zostawi, ale nadal będzie prosił Ojca za swoimi uczniami, a Ten da im Ducha Pocieszyciela, który zawsze z nimi będzie. To samo Jezus mówi do nas. Bóg nigdy nikogo nie zostawia, zawsze z nami jest. Bóg zaprasza nas do miłości, a sam kocha nas ciągle tak samo, bez względu na naszą słabość i grzeszność, bo On sam jest Miłością i po prostu nie może inaczej. To tylko od nas zależy, czy Mu na tę miłość odpowiemy. Bóg jest zawsze pierwszy w tej relacji.

Spróbuj przyjrzeć się miłości Boga do ciebie w konkretnych sytuacjach twojego życia, w jakich teraz się znajdujesz. Czy jesteś świadomy, że On jest zawsze z tobą i daje ci swojego Ducha?

3. Ja żyję i wy żyć będziecie

Jezus, pomimo, że już niedługo odejdzie do Ojca, to jednak przypomina, że nadal będzie żył, On nie idzie do żadnej otchłani, czy niebytu. On pozostaje ciągle żywy, choć już może niewidoczny jako człowiek i chce również, byśmy i my z Nim żyli wiecznie tak jak On, już nie na ziemi, ale w Jego królestwie. Jego odejście jest konieczne, my także będziemy musieli kiedyś odejść z tego świata, żeby móc iść na spotkanie z Bogiem. Jezus zapowiada, że będzie nam dany Duch Święty, ale także Jezus zostawił nam siebie w sakramencie Eucharystii, gdzie On jako żywy jest ciągle obecny.

Warto w tym punkcie zapytać się siebie, jak ja wyobrażam sobie życie z Chrystusem? Czy przyjmuję, że On nadal żyje? Co dla mnie konkretnie znaczy żyć tak jak On żyje?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem jak przyjaciel z przyjacielem o wszelkich poruszeniach doznanych podczas tej modlitwy. Trwaj przy Nim i po prostu ucz się Jego miłości.

Na zakończenie odmów: Ojcze nasz.